

## Recenzje

### **Jan Ryszard Błachnio, Poglądy filozoficzne Eleonory Ziemięckiej na tle sporów ideowych połowy XIX wieku, Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1997, ss. 258**

Niedawno nakładem prężnego Wydawnictwa Uczelnianego WSP w Bydgoszczy ukazała się rozprawa J. R. Błachnio pt. *Poglądy filozoficzne Eleonory Ziemięckiej na tle sporów ideowych połowy XIX wieku*. Tytuł pracy sugeruje, że jej problematyka wymagałaby przede wszystkim omówienia przez historyka filozofii. Jednakże treści zawarte w rozprawie mogą zainteresować nie tylko wąskie grono specjalistów. Również historycy wychowania znajdą w niej bogaty materiał ukazujący narodziny idei, które legły u podstaw nowych programów edukacyjnych tworzonych w okresie międzypowstańcowym w XIX w.

Z racji reprezentowanej dyscypliny naukowej recenzentka nie rości sobie pretensji do wyczerpania tematu. Jej uwagi mają głównie na celu ogólną charakterystykę dzieła, pokazanie jej znaczenia dla historii nauki i określenie wkładu do rozwoju badań myśli pedagogicznej w XIX w.

Strukturę pracy wyznaczają cztery zasadnicze rozdziały, w których Autor przyjął układ problemowy. Zastosował podział zgodny z etapami, które wystąpiły w działalności naukowej i publicystycznej E. Ziemięckiej.

W rozdziale I przedstawiony został proces formowania się osobowości Eleonory z Gagatkiewiczów Ziemięckiej, ze szczególnym uwzględnieniem sfery intelektualnej. Ukazana została

korzystna atmosfera domu rodzinnego, który wpłynął na kształtowanie się zainteresowań naukowych i upodobań literackich młodej Eleonory. Odnotowano wczesne, debiutanckie wypowiedzi, w których określała ona rolę kobiet w wychowaniu młodego pokolenia Polaków („Dziennik dla Dzieci” 1830 r.). Scharakteryzowano etapy kształtowania się jej programu edukacji kobiet, którego zakres i nowatorstwo zbulwersowały męskie środowisko naukowe.

Równoległe do działań pedagogicznych Ziemięcka prowadziła samodzielne studia nad idealistyczną filozofią niemiecką. Autor przedstawił przyczyny, które wpłynęły na „zauroczenie” filozofią G. W. F. Hegla i wyjaśnił, co skłoniło Ziemięcką do zmiany swoich preferencji filozoficznych.

W rozdziale II Autor zajął się kwestią formowania się poglądów Ziemięckiej w latach 40-tych XIX w. Przedstawiając podejmowane przez nią prace starał się wyraziście określić, jakie przesłanki światopoglądowe znalazły się u ich podstaw.

Nowy etap w życiu Ziemięckiej został zapoczątkowany polemiką dotyczącą oceny systemu filozofii heglowskiej. Identyfikując się z myślicielami katolickimi wystąpiła ona z krytyką stanowiska zajmowanego w tej sprawie przez twórców polskiej filozofii narodowej. Następnym jej posunięciem stało się założenie

w 1842 r. czasopisma „Pielgrzym”, które miało zgodnie z jej oczekiwaniami, przyczynić się do odrodzenia katolicyzmu na gruncie polskim.

Autor dokładnie scharakteryzował program „Pielgrzyma” i przedstawił sposoby jego realizacji. Odwołał się do treści najbardziej reprezentatywnych artykułów o charakterze filozoficznym, literackim i estetycznym. Prezentując współpracowników wyeksponował tych, którzy w tym okresie odgrywali znaczącą rolę w życiu naukowym, kulturalnym i społecznym. Starał się w sposób obiektywny określić rolę „Pielgrzyma” w walce o ideowy kształt epoki. Z jednej strony przedstawił polemiki Ziemięckiej z biegunowo odmienną formacją ideologiczną reprezentowaną przez „Przegląd Naukowy” E. Dembowskiego, z drugiej - z obozem katolickim hołdującym tradycjonalizmowi.

Rozdział III jest najobszerniejszy w całej rozprawie. Autor zawarł w nim dogłębną charakterystykę poglądów Ziemięckiej, które przybrały dojrzałą postać w latach 50-tych XIX. Analizie poddane zostały: „Zarysy filozofii katolickiej” (1857 r.), „Studia” (1860). Wzięto również pod uwagę prace powstałe w ostatnich latach życia Ziemięckiej.

Na początku Autor starał się jednoznacznie określić, co myślicielka rozumiała pod pojęciem filozofii. Kolejno zaprezentował poglądy ontologiczne i teoriopoznawcze Ziemięckiej. Dalej ukazał ewolucję rozumienia przez nią stosunku filozofii do religii. Następnie scharakteryzował jej koncepcję historiozoficzną. Ziemięcka lansując swe ujęcie narodu, odmienne od koncepcji staropolskich i konserwatywnych, zainteresowała się głównie oceną stanowisk twórców polskiego romantyzmu. Na jej uznanie zasłużyło historiozoficzne ujęcie dziejów zaprezentowane przez A. Mickiewicza w jego „Literaturze słowiańskiej”.

Na końcu rozdziału III znalazła się „filozofia społeczna” Ziemięckiej. Autor rozważania w tej kwestii uwieńczył konkluzją, że myślicielka z jednej strony stała na stanowisku zachowania podstawowych wartości i zasad wynikających z przesłania wiary, zaś z drugiej - starała się wykorzystać idee z nurtu oświeceniowo-pozytywistycznego, jak też z nurtu romantycznego historyzmu. W ten sposób stworzyła spójny i logicznie niesprzeczny system.

W nim funkcjonuje człowiek istota rozumna, obdarzona wolnością.

Charakteryzując poszukiwania Ziemięckiej Autor wykazał dużą erudycję. Zaprezentował szereg stanowisk wybitnych filozofów polskich i obcych. Rozpatrując kolejne problemy dokonał uściśleń terminologicznych.

W rozdziale IV zostały przedstawione oceny obejmujące całą twórczość Ziemięckiej. Znalazły się tutaj krytyczne sądy, z którymi spotkały się pedagogiczne i filozoficzne prace Ziemięckiej w XIX w. Przypomniane zostały oceny H. Struve, F. Gabryła, S. Harasska, A. Bora i T. Krońskiego z XX w.

W „Zakończeniu” Autor uzmysławia nam, jakie były i jakie są funkcje filozofii metafizycznej i chrześcijańskiej w życiu polskiego narodu.

Recenzowana praca stanowi studium kompetentne i źródłowe. Autor dotarł do niemal wszystkich dostępnych materiałów. Wykorzystał archiwalia (korespondencja Ziemięckiej), rozprawy naukowe, artykuły z czasopism, przykłady i recenzje. Dotarł do bardzo wielu prac powiązanych z tematem. Skrupulatnie sporządzone bibliografia zawiera wszystkie te pozycje. Praca została zaopatrzona w indeks osobowy.

Działalność myślicieli doby międzypowstaniowej XIX w. była już niejednokrotnie przedmiotem badań prowadzonych przez historyków filozofii, literatury i wychowania. Specjaliści z tych dziedzin skupiali się przede wszystkim na postaciach pierwszoplanowych. Dobrze się więc stało, że J. R. Błachnio zainteresował się osobą z drugiego planu, gdyż za taką przyjęto uważać Ziemięcką.

E. Ziemięcka zaczęła prezentować swe poglądy w okresie, gdy po powstaniu listopadowym właśnie u kobiet zaczęła się budzić świadomość własnej wartości i możliwości twórczych. Prowadząc bogatą działalność wydawniczo-publicystyczną i przekładową zabierała głos w istotnych kwestiach rozstrzyganych w tym czasie. Jako pierwsza w Polsce kobieta-filozof uczestniczyła, prezentując nurt myśli katolickiej, w sporach ze zwolennikami niemieckiego idealizmu i twórcami filozofii narodowej.

Zapoznając się z jej działalnością możemy lepiej poznać okres międzypowstaniowy XIX w., zrozumieć główne idee, na których oparto

się przygotowując programy zmian w życiu społecznym i kulturalno-oświatowym społeczeństwa.

Niezwykle ważne jest to, że Autor recenzowanej pracy przyjął postawę krytyczną i przystąpił do przewartościowania szeregu ocen dotyczących Ziemięckiej. Przede wszystkim dowiódł, iż nieprawdą jest, że była ona przeciwniczką postępu i „narzędziem reakcyjnych ugrupowań”. Ziemięcka nie była manipulowana. Drogą samodzielną studiów doszła do swych przekonań i odważnie stawała w ich obronie. Dowodząc swoich racji odwoływała się do argumentów racjonalnych. Nigdy nie zniżyła się do szyderstwa, a tym bardziej do obrzucania przeciwnika inwektywami. Niestety, tej broni używali w kilku przypadkach jej adwersarze, mężczyźni.

W latach 40-tych XIX w. w Warszawie uformowała się wokół N. Żmichowskiej grupa kobiet-entuzjastek, które mając u podstaw swego działania program głoszony przez „Przegląd Naukowy” zajęły się kwestią kobiecą. Entuzjastki na wzór feministek francuskich upowszechniały antifilisterskie wzorce kobiety. Głosiły, że kobieta to pełnowartościowy człowiek, zdolny

do podjęcia wszystkich obowiązków i korzystania z ludzkich praw.

W tym samym czasie A. Mickiewicz wyopowiedział się w sprawie emancypacji w wykładzie w Collège de France (17 czerwca 1842 r.). Miejsce kobiety polskiej widział przede wszystkim w układzie rodzinno-patriarchalnym. Emancypację wiązał z określoną postawą moralną. Droga przez ofiarę, przez zasługę, przez poświęcenie się była według wieszczki jedyną drogą emancypacji Polek.

Ziemięcka uważała, że kobieta pełniąc rolę żony i matki powinna stać się „apostołem” moralnego odrodzenia w duchu katolickim. Aby taką misję spełnić musi rozwinąć się w wyniku edukacji. Wychowanie samodzielnej, pełnej indywidualności ludzkiej u kobiet polskich to cel stawiany przez Ziemięcką. Sam będąc osobą samodzielną i twórczą wskazywała kobietom, jakimi drogami mają podążać.

Lektura rozprawy J. R. Błachnio jest twórczo inspirująca. Skłania do przemyśleń czytelników pragnących wytworzyć sobie obiektywny obraz epoki romantyzmu.

Ewa Witkowska-Urban

## **Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995, oprac. L. Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, (Wyd.) Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego – Instytut Kultury Religijnej, Wydawnictwo WAM, Kraków 1996, s. XVI + 90**

Jezuici zajęli w kulturze – zwłaszcza na niwie oświatowej – Polski nowożytnej trwale miejsce, przez długi czas znajdowali się na pierwszych kartach wielkiej historii, budząc przy tym emocje, wywołując namietności. Nikt z tych, którzy mieli coś *de publicis* do powiedzenia, nie przechodził wobec nich obojętnie: spotykali bowiem bezgranicznych apologetów, albo równie zaprzysięgłych nieprzyjaciół. Nic w tym dziwnego, skoro znaleźli się na pierwszej linii Kościoła w dobie Kontrreformacji czy

– może lepsze to określenie – Reformacji Katolickiej, zwłaszcza w drugiej połowie XVI wieku odegrali – również na terenie Rzeczypospolitej – decydującą rolę w utrzymaniu a zaraz potem umocnieniu nadwątłych z własnej jej winy pozycji religii „rzymskiej”. Dawali innym wzór ofiarności (podczas jakże licznych kataklizmów, zwłaszcza ataków ze strony morowego powietrza, składając daninę z własnego życia, pielęgnowując chorych, kiedy inni z zagrożonych miast uciekali), pracowitości, inteligencji i ...sprytu,